

Sylwia Fabisiak¹
Uniwersytet Warszawski
Warszawa

PRZEJAWY IMITACYJNOŚCI W SYSTEMIE GRAMATYCZNYM POLSKIEGO JĘZYKA MIGOWEGO

Uwagi wstępne

Artykuł ten stanowi próbę opisu zjawiska ikonizacji w systemie gramatycznym Polskiego Języka Migowego (PJM). Jest to pierwsze opracowanie naukowe dotyczące tej kwestii. Z tego powodu, a także ze względu na to, że nie jestem rodzimym użytkownikiem tego języka, a badania nad PJM nadal znajdują się w fazie początkowej, z całą pewnością nie dostarcza on pełnej wiedzy na temat poruszanego zagadnienia, a przyjmowane rozwiązania nie są ostateczne².

Spośród wielu mitów dotyczących PJM, rodzimego języka polskich Głuchych³, jeden z bardziej popularnych głosi, że jest on prymitywny, ściśle ikoniczny, wręcz obrazkowy i tym samym nie pozwala na wyrażanie treści bardziej złożonych bądź abstrakcyjnych, a jego użycie musi ograniczać się do najprostszych sytuacji życia codziennego. Podobne sądy wyrażano zresztą o wszystkich systemach wizualno-przestrzennych, co, obok niezajomości języka migowego oraz zamkniętego charakteru społeczności Głuchych, można uznać za jeden z powodów, dla których przez wiele dziesięcioleci pozostawał on poza polem zainteresowania językoznawców. Obecnie jednak język migowy coraz częściej staje się przedmiotem analizy lingwistycznej (zob. Twardowska 2008), zarówno na poziomie gramatycznym, jak i semantycznym, co jest prostą drogą do jego demitologizacji, a także wzbogacenia tradycyjnych modeli opisujących sposoby akwizycji, funkcjonowania i ewoluowania języków naturalnych.

¹ Autorka pozostaje pod opieką naukową prof. dra hab. Marka Świdzińskiego.

² Artykuł ten stanowi streszczenie badań przedstawionych w niepublikowanej pracy magisterskiej (Fabisiak 2009). Zob. też artykuł w „Poradniku Językowym” (Fabisiak, w druku).

³ Jako nazwę mniejszości językowej określenie to zapisuję wielką literą.

Polski język migowy – obraz lingwistyczny

Kilka uwag poświęconych gramatyce PJM pozwoli lepiej zrozumieć treści dotyczące zjawiska ikoniczności stanowiącego zasadniczy przedmiot mojego zainteresowania. Wstęp ten jest też niezbędny ze względu na to, że dotąd nie dysponujemy pełnym opisem lingwistycznym PJM, który można by przywołać.

PJM to język wizualno-przestrzenny, którym posługuje się polska społeczność Głuchych. Rozwija się on intensywnie od około 1817 r., kiedy to ks. Jakub Falkowski utworzył w Warszawie Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych, dając tym samym osobom niesłyszącym możliwość edukacji w ich naturalnym języku.

PJM jest językiem naturalnym, powstałym na drodze rozwoju historycznego, zróżnicowanym społecznie i geograficznie. Jak każdy język, jest to system znaków semantycznych, arbitralnych i dwuklasowych. Jego cechą charakterystyczną jest przekaz za pomocą kanału wizualno-przestrzennego (bazowanie na modalności wzrokowej) oraz motywowanie przez bodźce obrazowe, w przeciwieństwie do motywowanych przez dźwięki języków audytywnych.

Charakter językowy (gramatyczny) w języku migowym mają czynniki, które w językach fonicznych pozostają na zewnątrz systemu gramatycznego, takie jak mimika, pozycja ciała, pantomima.

Badania nad Amerykańskim Językiem Migowym (ASL) pozwoliły na wyodrębnienie w strukturze fonologicznej języków migowych pięciu podstawowych kategorii (elementów subleksykalnych [Stokoe 2005; Battison 1979]):

- układ jednej lub obu dłoni,
- miejsce artykulacji (usytuowanie układu dłoni względem ciała),
- ruch wykonywany podczas artykulacji znaku migowego,
- usytuowanie wnętrza dłoni (orientacja ręki),
- elementy niemanualne (ekspresja mimiczna).

Parametry te są uważane za odpowiedniki elementów fonologicznych, czyli fonemów i cech diakrytycznych w językach audytywnych, stanowią bowiem najmniejsze części lub cechy tworzące opozycje, a zatem pozwalają na rozróżnianie par minimalnych.

W PJM, podobnie jak w innych językach wizualno-przestrzennych, artykulatorem jest ciało osoby migającej, przede wszystkim ręce, głowa, twarz (ekspresja mimiczna, artykulacja, układ ust) – są to tzw. artykulatory aktywne, czyli wykonujące ruch, a także tułów czy inny element ciała lub otaczającej migającego przestrzeni, czyli artykulatory bierne, tj. będące punktem odniesienia dla migającego. Elementem niezwykle istotnym przy artykulacji niektórych znaków (np. klasyfikatorów manualnych) jest też kierunek prowadzenia wzroku.

PJM jest językiem izolująco-analitycznym, jednak zawiera elementy fleksji, gdyż pewne sposoby artykulacji, takie jak czasowniki kierunkowe, są powtarzalne, seryjne i nie mogą być uznane za czynniki semantyczne (Mrozik 2003: 64–66).

Podział znaków języka migowego na części mowy jest sprawą sporną i nie został do tej pory dokonany. Cechą charakterystyczną PJM jest możliwość pełnienia przez jeden znak funkcji różnych części mowy – połączenie występuje przede wszystkim

w grupie *nomina*, bardzo często jednak taki sam kształt ma i forma czasownikowa, i rzeczownikowa (elementem dystynktywnym bywa natężenie parametru ruchu).

Ikoniczność w językach wizualno-przestrzennych

Ikoniczność w dzisiejszym rozumieniu (za Charlesem Peircem) jest uznawana za jeden z trzech – obok indeksu (relacji opartej na fizycznej bliskości w czasie lub przestrzeni) i symbolu (znaku opartego wyłącznie na konwencji) – sposobów odniesienia znaku do rzeczywistości, cechą znaków motywowanych podobieństwem do rzeczywistości (Buczyńska-Garewicz 1994). Uznaje się też, że ikoniczność nie jest prostym przeciwstawieniem arbitralności, lecz obie te cechy mają charakter stopniowalny.

O ile w wypadku języków fonicznych ikoniczność jest uznawana za tendencję, ważną, ale raczej marginalną, ponieważ realizowaną przede wszystkim w wyrazach dźwiękonaśladowczych, kształtonaśladowczych i naśladowujących ruch, o tyle języki wizualno-przestrzenne zawsze uważane były za niemal czysto ikoniczne. Z pewnością języki migowe są w swej istocie bardziej imitacyjne niż języki foniczne, nie oznacza to jednak, że występują w nich jedynie znaki wykazujące podobieństwo do rzeczywistości pozajęzykowej. Taki sposób myślenia przez wieki był podstawą poglądów zgodnie z którymi, systemy te, właśnie ze względu na swą ikoniczność, były uznawane za bardziej prymitywne od języków audytywnych, niemogące służyć do wyrażania treści abstrakcyjnych i tym samym w ogóle wykluczające możliwość uznania ich za języki.

Gdyby języki migowe osiągały bardzo wysoki stopień ikoniczności, osoby słyszące, które ich nie znają, nie miałyby żadnych problemów ze zrozumieniem konwersacji prowadzonych przez głuchych, badania pokazują jednak, że jest wręcz odwrotnie. Przyswojenie języka migowego w stopniu komunikatywnym wymaga od osób słyszących dużego zaangażowania i pracy, a ze względu na konieczność przyzwyczajania się do zmiany kanału przekazu jest trudniejsze niż opanowanie wielu języków fonicznych. Znaki języka migowego w izolacji są też dużo słabiej rozpoznawalne niż znaki używane w konwersacji. Jest to możliwe dzięki temu, że ikoniczność odgrywa większą rolę w narracjach niż w słowniku – w dialogu w języku migowym częste jest wykorzystywanie pantomimy czy tworzenie okazjonalnych neologizmów o wysokim poziomie ikoniczności w celu zwiększenia walorów artystycznych lub jasności przekazu. Ikoniczność może się też przejawiać w samym sposobie kształtowania narracji – nie tylko w tworzeniu okazjonalnych, ściśle imitacyjnych neologizmów, ale i w budowaniu przestrzeni znaczącej (i jednocześnie oznaczanej), będącej odzwierciedleniem przestrzeni rzeczywistej.

Rozpoznawalność izolowanych znaków migowych przez osoby słyszące niemigające wynosi do 20% (Klima, Bellugi 1979: 20–23). Analizy przeprowadzane przez Edwarda Klimę i Ursulę Bellugi udowodniły, że znaki języka migowego są mniej oczywiste i „przezroczyście” znaczeniowo, niż się to powszechnie przyjmuje, choć zachowują wyższy stopień ikoniczności niż języki foniczne.

Źródłem przekonania o wysokim stopniu ikoniczności języków migowych mogą być także obserwacje, że osobom niesłyszącym z różnych krajów łatwiej się porozumieć niż osobom mówiącym różnymi językami fonicznymi. W rzeczywistości wynika to jednak z tego, że wszystkie języki wizualno-przestrzenne bazują na pewnych wspólnych mechanizmach, takich jak gramatyczne wykorzystanie elementów mimicznych, ruchów ciała czy pantomimy, zatem, dzięki pewnego rodzaju uniwersaliom gramatycznym, możliwe jest szybsze nawiązanie komunikacji (Tomaszewski, Rosik 2002: 134).

Ikoniczność w gramatyce PJM

Badania dotyczące ikoniczności w językach wizualno-przestrzennych są koncentrowane przede wszystkim na analizie systemu leksykalnego. Ich celem jest ustalenie stopnia imitacyjności języków migowych i ukazanie, w jaki sposób cecha ta objawia się na poziomie znaku migowego (zob. Klima, Bellugi 1979). Przejawy imitacyjności w PJM możemy jednak znaleźć nie tylko na poziomie słownikowym, ale także w systemie gramatycznym. Opis tego zjawiska jest przedmiotem niniejszego artykułu.

W tym miejscu analizuję system gramatyczny PJM pod względem właściwości imitacyjnych, podając przykłady znaków reprezentujących dany typ ikoniczności gramatycznej. Ze względu na brak techniki notacji znaków migowych (metodę SignWriting [zob. Grzesiak 2007] uznaję za niefunkcjonalną dla celów nieleksyko-graficznych) wszystkie znaki zapisuję jako głosę polską, kapitalikami, z łącznikiem dolnym w wyrażeniach.

Fonologia

Fonologia pozostaje na zewnątrz systemu gramatycznego, jednak w językach wizualno-przestrzennych pojawiają się trudności z oddzieleniem systemu fonologicznego od morfologicznego. W gramatykach tych języków jeden z poziomów jest bowiem pominięty – opisując je, możemy uznać, że znaki to konstrukcje fonologiczne albo morfologiczne (zob. Mroziak 2003). Podział diakryty – fonemy – morfemy – jednostki syntaktyczne, charakterystyczny dla języków fonicznych, w PJM przybiera formę diakryty – morfemy – jednostki syntaktyczne. Morfem jest budowany bezpośrednio z elementów dystynktywnych. Uznanie, że w języku migowym istnieją fonemy niesie ze sobą dość duże trudności w opisie gramatyki wizualno-przestrzennej. Dodanie poziomu pośredniego między diakrytem a morfemem spowodowałoby na przykład konieczność uznania, że PJM jest językiem z wyjątkowo licznymi supletywizmami (ibid.: 63).

Fonologia języków migowych to zatem temat wymagający głębszej analizy, jednak ze względu na brak stosownej terminologii pozostają przy tradycyjnym nazewnictwie, definiując jako „fonologię” migową poziom diakrytyczny znaku. Warto przy tym zaznaczyć, że pewne elementy tworzące morfem migowy, choć z założenia

asemantyczne (jako przynależące do poziomu fonologicznego), mogą także nieść znaczenie.

Przy takim ujęciu zagadnienia podstawowym przejawem ikoniczności na poziomie fonologicznym znaku będą elementy niemanualne, które podlegają dużemu zróżnicowaniu. Danuta Mikulska wymienia następujące komponenty niemanualne znaku:

- mimika (brwi, usta, oczy, ekspresja twarzy) neutralna lub nieneutralna,
- kierunek patrzenia,
- kontakt wzrokowy,
- ruchy głowy,
- ruchy tułowia (wychylenia, obroty),
- pauzy,
- przyśpieszenia i zwolnienia,
- wydłużenie i skrócenie artykulacji,
- artykułowanie dźwięków (Mikulska 2003: 80).

Niemanualność odróżnia formy zaprzeczone czasowników od ich form podstawowych (słownik PJM notuje jedynie niewielką grupę czasowników o oddzielnej formie zaprzeczonej) – mimika negacji wyrażana jest poprzez przeczący ruch głową, wygięcie ust w podkówkę i przymrużenie oczu.

Wykładnik niemanualny w PJM może mieć również kategoria osoby – osoba pierwsza jest wyrażana przez wskazanie na siebie, druga – od siebie, ze wzrokiem skierowanym na odbiorcę, zaś trzecia – od siebie w konkretne (później stałe w narracji) miejsce przestrzeni różne od miejsca odbiorcy, ze wzrokiem skierowanym na odbiorcę.

Oprócz niemanualności wbudowanych w znak słownik PJM rejestruje także czynniki niemanualne, które nadają cechę modyfikującą znaczenie (wzbogacającą je). Najczęściej jest to cecha wartościująca bądź powiązana z emocją – przez niemanualności nadawana jest ocena estetyczna bądź moralna (np. znak `DZIEWCZYNA` w zależności od tego, z jaką mimiką zostanie wykonany, może nabrać znaczenia `ŁADNA_DZIEWCZYNA` lub `BRZYDKA_DZIEWCZYNA`). Ekspresja mimiczna pozwala także na wyrażenie intensywności danej cechy, jest między innymi sposobem stopniowania przymiotników i czasowników (odróżnia np. znaki `ŁADNY` – `PIĘKNY`, `CHCIEĆ` – `BARDZO_CHCIEĆ`). Kształt tych leksemów pozostaje taki sam, wyznacznikiem intensywności jest tylko niemanualność. Mimika pozwala na wyrażenie kategorii określoności (uniesione brwi, broda wysunięta do przodu, wskazanie wzrokiem na miejsce znaczące przestrzeni lub utrzymywanie kontaktu wzrokowego z odbiorcą) i nieokreśloności (przymrużenie oczu, wygięcie ust w podkówkę, przechylenie głowy w prawo lub w lewo).

Cechy prozodyczne wypowiedzi, takie jak akcent zdaniowy, również są wyrażane niemanualnie, mimicznie.

Ikoniczność fonologiczna przejawia się zatem jako nawiązanie do cechy desygnatu lub jego charakterystyka emocjonalna (moralna) poprzez ekspresję mimiczną.

Fleksja

Na poziomie fleksyjnym imitacyjność języka migowego przejawia się na wiele sposobów. Jednym z nich są czasowniki kierunkowe, czyli znaki, w których zmiana znaczenia jest związana ze zmianą kierunku wykonywania ruchu (leksemy typu JA_DAJĘ_TOBIE, TY_DAJESZ_MNIE, JA_DAJĘ_WAM_WSZYSTKIM, WSZYSCY_MI_DAJECIE), a ruch odbywa się od agensa do obiektu (Grzesiak, Chrzanowska 2007).

Znaki kierunkowe w PJM mają charakter ikoniczny, a nawet ikoniczno-indeksowy, jeżeli są stosowane wobec osoby pozostającej w fizycznej bliskości z nadawcą komunikatu – wówczas kierunek migania znaku to linia JA–TY bądź JA–ON (nadawca – odbiorca), będąca rzeczywistą lokalizacją odbiorcy albo obiektu.

Inny sposób, na jaki przejawia się ikoniczność, to wyrażanie lokalizacji temporalnej – do jej zrealizowania stosuje się tzw. linię czasową, przebiegającą poziomo na wysokości ucha. Na linii tej zaznaczane są punkty, w których wykonuje się znaki wyrażające różne momenty czasowe: zaprzeczność (najdalej za ramieniem), przeszłość (bliżej za ramieniem), terażniejszość (na wysokości klatki piersiowej), bliską przyszłość, odpowiednik polskiego ‘zaraz’ (przed klatką piersiową), daleką przyszłość, odpowiednik polskiego ‘później’ (daleko przed klatką piersiową). Wzdłuż tej linii wykonywane są także znaki określające częstotliwość, np. CODZIENNIE, CO_DWA_TYGODNIE (Tomaszewski 2004).

Z podobnym przekazem spotykamy się w wielu innych językach migowych, np. w ASL, jednak już Hiszpański Język Migowy inaczej oznacza linię czasową – znaki określające przeszłość są wykonywane przed klatką piersiową (przeszłość to coś, co znamy, a zatem to, co widzimy, mamy przed sobą), zaś znaki określające przyszłość artykułuje się za ramieniem – przyszłe wydarzenia są nieznane, zatem nie widzimy ich. Sposób wyrażania lokalizacji temporalnej w PJM ma zatem charakter ikoniczno-konwencjonalny, zakłada bowiem istnienie podobieństwa między kształtem znaku (dokładniej kierunkiem ruchu) a jego znaczeniem, jest on jednak wyrażony symbolicznie czy metaforycznie.

Niezwykle ważnym wyznacznikiem imitacyjności morfologicznej są klasyfikatory, tworzące w językach migowych odrębną kategorię części mowy. Są to kształty dłoni, które mogą być stosowane w celu przywołania określonej klasy cech, takiej jak kształt, rozmiar, rozlokowanie w przestrzeni itp.; klasyfikatory nie łączą obiektów w klasy według ich rodzaju gramatycznego, którego w PJM nie ma, ale według cech zewnętrznych. Leksemy te są anaforamami, odnoszą się do obiektów wcześniej określonych i zastępują je (tym samym pełnią funkcję podobną do zaimków w polszczyźnie). Układ dłoni klasyfikatora jest niezmienny. Klasyfikatory dzielą się na: określające kształt (owalność, płaszczyzna, wysokość, długość, obrys kształtu; w ASL wyróżnia się na przykład klasyfikatory dla obiektów cylindrycznych, prostokątnych, kulistych, o kształcie kostki [Klima, Bellugi 1979: 13–15]) i klasyfikatory obiektów – przedstawiające cechy fizyczne, które mogą zastępować (klasyfikatory osób, pojazdów, zwierząt małych i zwierząt dużych). Klasyfikatory mogą oddawać ruch i jego charakter, czyli sposób przemieszczania się. W PJM istnieją klasyfikatory osobowe (zastępujące wyłącznie rzeczowniki osobowe), klasyfikatory zwierząt małych i dużych, ptaków, pojazdów, rzeczy (np. książek). Dzięki użyciu klasyfika-

torów liczby mnogiej możliwe jest wskazanie liczebności osób, obiektów, zjawisk (Tomaszewski, Rosik 2002: 150).

Klasyfikatory w PJM są klasą wysoce ikonyczną, stanowią bowiem bezpośrednią imitację kształtu, rozmiaru, ilości obiektów oraz sposobu ich ruchu.

Imitacyjność morfologii PJM wyraża się również w wielu kategoriach fleksyjnych. Charakter ściśle ikoniczny ma liczba mnoga tworzona przez reduplikację ruchu (najczęściej reduplikację zupełną – podwojenie morfemu rdzennego w całości) lub zaznaczenie w przestrzeni wielości obiektów. Dla niektórych kategorii znaków, np. zaimków i liczebników, istnieje także liczba podwójna, potrójna i poczwórna z możliwością wyrażenia inkluzywności bądź ekskluzywności (znaki typu WY_DWUJE_ZE_MNA, WY_TROJE_BEZE_MNIE), która często jest nie tylko ikoniczna, ale nawet indeksowa. Ikoniczne są też osobowe zaimki deiktyczne (JA, TY, ON, ONI), dla których możliwe jest wskazanie indeksowe, czyli wyrażenie kategorii obecności i usytuowania.

Następną kategorią imitacyjnych części mowy w PJM są przyimki, które często nie mają formy rozpoznawalnej jako osobny znak (oddzielny wyraz tekstowy). Najczęściej występują jako formy inkorporowane czasownika bądź rzeczownika (połączenia typu DŁUGOPIS_W_KUBKU, DŁUGOPIS_W_KIESZENI), dzięki czemu imitują rzeczywisty sposób funkcjonowania danego obiektu, jego położenie itd.

Imitacyjność charakteryzuje także kategorię fleksyjną stopnia (czy raczej intensywności). Może być on wyrażany przez zwiększenie (intensyfikacja czynności lub cechy) lub zmniejszenie intensywności ruchu. Przykładem tego typu „stopniowania” jest znak czasownikowy ĆWICZYĆ, który wykonany płynnym, lekkim ruchem nabierze znaczenia ĆWICZYĆ_Z_ŁATWOŚCIĄ, zaś ruchem wolniejszym, stwarzającym wrażenie wykonywanego z oporem – ĆWICZYĆ_Z_TRUDEM. „Stopniowanie” może być także wyrażane niemanualnie (znaki ŁADNY, ŁADNIEJSZY), przez intensyfikację mimiki.

Ikoniczność wyraża się również w kategorii fleksyjnej obiektu, której podlegają znaki czasownikowe i przymiotnikowe, a która objawia się przez modyfikację układu dłoni i parametru ruchu znaku, w zależności od tego, jaki obiekt (czy jego ruch) określają. Przykłady tego typu odmiany o charakterze ikonicznym to leksemy typu STATEK_PLYNIE, CZŁOWIEK_PLYNIE, RZEKA_PLYNIE, CZAS_PLYNIE wobec braku neutralnego (bezobektowego) *PLYNAĆ albo modyfikacje kształtu znaku STARY w zależności od tego, z jakim leksemem zostanie połączony (znak ten będzie inaczej wykonany w wyrażeniach typu STARE_JABŁKO, STARA_KOBIETA, STARE_KWIATY).

Słownictwo

Imitacyjność Polskiego Języka Migowego przejawia się także na poziomie słownictwem.

Za pierwszy jej wyznacznik można uznać słownictwo opozycyjne ruchu typu blisko – daleko (ruch do migającego i od migającego) występujące na przykład w znakach PRZYJECHAĆ, WYJECHAĆ, które mają charakter naśladowczy. Ruch od punktu dalszego do bliższego migającej osoby oznacza bowiem ruch, w którego wyniku obiekt ruchomy (np. człowiek) zbliżył się do migającego lub jego otoczenia, zaś

ruch od punktu bliższego do dalszego oznacza oddalenie. Innym przykładem imitacyjnej opozycji słowotwórczej jest opozycja wysoko : nisko (ruch w górę i w dół) jak w znakach ZDEJMOWAĆ, WKŁADAĆ (NA_PÓLKE) (zob. Mrozik 2003).

Niezwykle produktywną, silnie imitacyjną dziedziną słowotwórstwa migowego jest antroponimia. Niewiele imion ma swoje odpowiedniki w postaci znaków ideograficznych, jedynie niektóre nazwiska, homonimiczne z rzeczownikami pospolitymi, można bezpośrednio przetłumaczyć na język migowy, a nieustanne posługiwanie się alfabetem palcowym byłoby nader kłopotliwe. W środowisku Głuchych spontanicznie tworzone są zatem przydomki migowe motywowane jakąś cechą fizyczną lub charakterologiczną nazywanej osoby, jej pochodzeniem, nazwiskiem, okolicznościami, w jakich poznano tę osobę, typowymi dla niej zachowaniami itd.

Przydomek zostaje nadany przez konkretną grupę, stąd możliwe jest jednoczesne funkcjonowanie kilku „imion” migowych jednej osoby (na przykład jeśli często zmienia ona miejsce zamieszkania albo ma kontakt z Głuchymi z różnych warstw społecznych bądź różnych grup wiekowych). Przykłady przydomków migowych to: BURZA (od nazwiska Burzyńska), BIAŁA_MŁODSZA (od nazwiska Bielak, dodatkowe określenie pozwala odróżnić od siostry o takim samym migu, w języku migowym możliwe jest bowiem dziedziczenie przydomków – na przykład w sytuacji gdy cała rodzina identyfikowana jest za pomocą tego samego znaku, dodaje się do niego znaki określające miejsce w tej rodzinie, np. TATA, MAMA, MŁODSZA, STARSZA), BRĄZOWA (od ulubionego i najchętniej noszonego koloru ubrań), KOMPAS (od nazwiska Kompa) lub KLEJ (od nazwiska Klejnocki) itd.

Nazwy osobowe w PJM mają zatem charakter ściśle ikoniczny – nie są konwencjonalne, ale opierają się na relacji podobieństwa do desygnatu (cechy fizycznej albo charakterologicznej osoby) bądź do jego nazwy.

Osobnym przejawem imitacyjnego słowotwórstwa migowego są zapożyczenia daktylograficzne z polszczyzny. Za pomocą alfabetu palcowego słowa z języka polskiego są przejmowane przede wszystkim w ich postaci pisanej. Przykłady takich znaków to m.in. SYN (migany jako realizacja daktylograficzna liter S i N), MAGISTER (M i R), jedna z form znaku NIE (N oraz E). Zapożyczenia te można uznać za znaki o wtórnej ikoniczności, punktem odniesienia jest nie bowiem sam obiekt rzeczywisty, ale słowo polskie, którego kształt ortograficzny jest przywoływany przez znak migowy.

Składnia

Na poziomie składniowym imitacyjność przejawia się przez tworzenie zdań pytających, przeczących, rozkazujących dzięki zastosowaniu odpowiednich wykładników niemanualnych. Są to odpowiednio dla zdań:

- oznajmujących: mimika neutralna,
- pytających: uniesienie brwi, szerokie otwarcie oczu, kontakt wzrokowy z odbiorcą, wykrzywienie ust w podkówkę, wyraźne wychylenie korpusu w stronę odbiorcy,

– zaprzeczonych: przeczące ruchy głową, przymrużone oczy, zmarszczone brwi, usta wygięte w podkówkę, zmarszczony nos,

– wykrzyknień: szerokie otwarcie oczu, zmarszczenie brwi, lekkie otwarcie ust, ekspresyjny wyraz twarzy, kiwnięcie głową, energiczne wychylenie całego ciała w kierunku odbiorcy komunikatu,

– zdań podrzędnych: uniesione brwi, szeroko otwarte oczy bez stałego kontaktu wzrokowego z odbiorcą, wykrzywione w podkówkę usta, broda przyciągnięta do klatki piersiowej, wyraźne odchylenie ciała w tył od odbiorcy (Mikulska 2003, por. też Liddell 1980).

Ekspresja mimiczna będąca wykładnikiem gramatycznym w tych wypowiedzeniach imituje zatem naturalną mimikę towarzyszącą tworzeniu wymienionych typów zdań.

Niezwykle często ikonizacja przejawia się także w samym sposobie kształtowania narracji – nie tylko w tworzeniu okazjonalnych, ściśle imitacyjnych neologizmów, ale i w budowaniu przestrzeni znaczącej (i jednocześnie oznaczanej), będącej odzwierciedleniem przestrzeni rzeczywistej.

Podsumowanie

Jak zauważyła badaczka AJM Sarah Taub, w podejściu do zagadnienia ikonizacji w językach migowych można zaobserwować tendencję do umniejszania jej znaczenia, aby uchronić je przed etykietą „prymitywnych” (Taub 2001). Skłonność ta wyraża się w stwierdzeniach, że rola ikonizacji była dotąd przeceniana, i w dążeniu do niwelowania różnic między językami fonicznymi a migowymi. Rzeczywiście kwestia ta zdaje się być nieco obciążona ideologicznie. We wczesnych badaniach nad językami migowymi w Polsce, na przykład w pracy Perlina (Perlin, Szczepankowski 1992), częste były ogólnikowe i stereotypowe stwierdzenia o wysokim stopniu ikonizacji tych języków, mające być dowodem na niski poziom ich rozwoju, co z kolei skutkowało pracami, w których starano się zarzuty te odparować, posługując się często identycznymi argumentami. Jednym słowem, albo starano się przekonać, że języki migowe są bardzo ikonizacyjne, albo wręcz odwrotnie, że poziom ich imitacyjności jest niewiele wyższy niż w językach fonicznych. Tak opozycyjne traktowanie jakiegokolwiek kwestii językowej nie wydaje mi się właściwe. Z tego względu moim celem nie było zbadanie poziomu ikonizacji Polskiego Języka Migowego, i tym samym opowiedzenie się za jedną ze stron sporu, ale pokazanie, w jaki sposób imitacyjność wyraża się w systemie gramatycznym, co stanowi specyfikę języków wizualno-przestrzennych.

Oczywiście przejawów ikonizacji nie znajdziemy w każdym zjawisku gramatycznym języka migowego, podobnie jak nie odnajdziemy jej w każdym znaku migowym. Jest ona jednak zjawiskiem istotnym i występującym na różnych poziomach struktury gramatycznej – w fonologii, morfologii i składni.

Z pewnością artykuł ten nie porusza wszystkich kwestii związanych z imitacyjnością gramatyki wizualno-przestrzennej, może jednak stanowić podstawę do dalszych, bardziej szczegółowych badań w tym zakresie.

Literatura

- BATTISON R., 1979, *Phonological deletion in ASL*, „Sign Language Studies” nr 5, s. 1–19.
- BUCZYŃSKA-GAREWICZ H., 1994, *Semiotyka Peirce’a*, Warszawa.
- FABISIAK S. (2009), *Ikoniczność znaku w Polskim Języku Migowym*, Warszawa (niepublikowana praca magisterska).
- FABISIAK S. (w druku), *Imitacyjność w polskim języku migowym*, „Poradnik Językowy”.
- GRZESIAK I., 2007, *Strukturalna klasyfikacja i systematyzacja znaków Polskiego Języka Migowego dla potrzeb leksykografii dwujęzycznej*, Olsztyn.
- GRZESIAK I., CHRZANOWSKA M., 2007, *O znakach kierunkowych w Polskim Języku Migowym* [w:] I. Grzesiak (red.) *Język migowy we współczesnym szkolnictwie w Polsce i na świecie. Materiały konferencyjne. Symposium naukowe w Malborku 31.03.2007*, Malbork, s. 46–51.
- KLIMA E., BELLUGI U., 1979, *The Structure of Language*, Cambridge.
- LIDDELL S. K., 1980, *American Sign Language Syntax*, The Hague – Paris – New York.
- MIKULSKA D., 2003, *Elementy niemanualne w słowniku i tekście Polskiego Języka Migowego* [w:] M. Świdziński, T. Gałkowski, *Studia nad kompetencją językową i komunikacją niesłyszących*, Warszawa, s. 79–98
- MROZIK M., 2003, *Wstępne uwagi o morfologii Polskiego Języka Migowego* [w:] M. Świdziński, T. Gałkowski, *Studia nad kompetencją językową i komunikacją niesłyszących*, Warszawa, s. 59–78.
- PERLIN J., SZCZEPANKOWSKI B., 1992, *Polski Język Migowy. Opis lingwistyczny*, Warszawa.
- STOKOE W., 2005, *Sign Language Structure: An Outline of the Visual Communication Systems of the American Deaf*, „Journal of Deaf Studies and Deaf Education” 10, nr 1, s. 3–37.
- TAUB S. F., 2001, *Language from the Body. Iconicity and Metaphor in American Sign Language*, Cambridge.
- TOMASZEWSKI P., 2004, *Polski Język Migowy – mity i fakty*, „Poradnik Językowy” z. 6, s. 59–72.
- TOMASZEWSKI P., ROSIK P., 2002, *Czy Polski Język Migowy jest prawdziwym językiem?* [w:] Z. Tarkowski, G. Jastrzębowska (red.), *Człowiek wobec ograniczeń. Niepełnosprawność, komunikacja, terapia*, Lublin, s. 133–165.
- TWARDOWSKA E. (red.), 2008, *Stan badań nad Polskim Językiem Migowym*, Łódź.

Imitative aspects of grammatical system in Polish Sign Language Summary

The article deals with iconicity in grammatical system of Polish Sign Language. The iconicity is defined as a feature of a reference of a sign and the author observes that in sign languages it appears not only on lexical level but on phonological, morphonological and syntactic levels as well. Iconicity is also treated as an important factor in the process of denotation in Polish Sign Language. It is the first study concerning these problems so it just sketches the area of the research which needs more detailed exploration.